

MELODIKA BL40 mk3

Już tylko dzięki umiarkowanym cenom wszystkie propozycje tego testu mają szansę na popularność, a wzmacnia je dodatkowo fakt, że prezentowane marki pozostają w dyspozycji sprawnych dystrybutorów. Nie wszystkie mają znaczenie światowe, jednak niektóre zdobyły w Polsce wyjątkową pozycję – zwłaszcza te, które w Polsce powstały...

Zanim dojdziemy do „korzennie” polskiego producenta, spotykamy na naszej drodze Melodikę – markę założoną w Polsce, ale z produkcją ulokowaną „gdzieś” w szerokim świecie. I nie jest to eufemizm przykrywający naszą wiedzę o jakichkolwiek wstydlivych faktach. Zresztą, jakiego miejsca na świecie można by się dzisiaj wstydzić? Niektórzy polscy dystrybutorzy, niezależnie od reprezentowania firm zagranicznych, rozkręcili też kilka własnych, wykorzystując zwykle kontakty z fabrykami produkującymi dla innych producentów, współpracując czasami ze znamienitymi konstruktorami, a czasami chyba jednak nie... Często wspólnym mianownikiem jest zamiar uzupełnienia oferty (wynikającej z samej dystrybucji) o kolumny niskobudżetowe, które przy odpowiednim rozmachu mogą sprzedawać się „masowo”. Potem apetyt rośnie, pojawiają się propozycje droższe... Ale to już inne historie, bo maksymalny pułap Melodiki wyznacza właśnie cena *BL40 mk3*, a geneza tej marki jest dość szczególna. Pisaliśmy o niej już wcześniej, ale przy okazji testu „flagowca”, nawet tak skromnego, pozwolimy sobie na krótką powtórkę. Na początku XX wieku pojawiła się w Wlk. Brytanii firma Roth Audio, której

dystrybutorem zostało białostockie Rafko. Najważniejszymi produktami była seria kolumn *Oli*, a największym modelem – *Oli 4*, kilka lat później zastąpiony przez *Oli 40*. Ten był już bardzo, bardzo podobny do *BL40 mk3*. Wtedy nastąpiła mała zawierucha: Roth Audio zmienił dystrybutora i ofertę, a projekty *Oli*, które zdążyły zdobyć bardzo dobre oceny, przejęło Rafko i kontynuowało ich produkcję pod własną marką – Melodika. Natomiast nowa seria kolumn

Roth Audio nie odniosła już na polskim rynku sukcesu, bo nowy dystrybutor szybko przestał się nią interesować, mając lepsze marki i pomysły... Tak to wyglądało z zewnątrz, a jakie były szczegóły (i ewentualne konflikty) prawnowłasnościowe, zupełnie nas nie interesuje i chyba nie ma z tym większych problemów, skoro po tylu latach Melodika, czyli Rafko, dalej produkuje i sprzedaje te właśnie kolumny, w dodatku inwestując w ich modyfikacje.



Co prawda doczekaliśmy się już trzeciej generacji serii *Oli*, ale kolejne wersje nie są z zewnątrz wyraźnie inne niż poprzednie.

Stagnacja w zakresie ogólnej koncepcji i estetyki, na co zwracaliśmy uwagę już wcześniej, jest coraz bardziej dojmująca, bo mijają lata, a *BL40 mk3* wyglądają w zasadzie tak, jak *Oli 40...* już równą dekadę temu. Wzornictwo jest więc mało nowoczesne, ale jakość wykonania wciąż może uchodzić za wysoką w tym zakresie ceny, widać duży nakład pracy, chociaż bogactwo wyprofilowań i dodatków nie wpisuje się w aktualny minimalizm. Niektóre powierzchnie oklejono czarną folią drewnopodobną (boki), inne – folią matową (front i tył), wybrane elementy polakierowano na „piano black” (panel na dole frontu, cokół, górną ściankę, a nawet ramkę maskownicy). Widać, że wszystko zaplanowano bardzo starannie, tylko że dawno temu... Mimo to *BL* trwają, bo wciąż się bronią zdobytą reputacją i popularnością, wynikającą z solidnej konstrukcji i dobrego brzmienia. I radzą sobie świetnie w otoczeniu coraz to nowszych konkurentów... podpowiadając niechęć, że postęp w dziedzinie pasywnych zespołów głośnikowych jest bardzo powolny, a zmiany w ofertach wielu producentów są dyktowane marketingową koniecznością „odświeżania” albo wręcz pomysłem na oszczędności ukryte w modnym minimalizmie. Wobec tego najlepiej dopracowane projekty mogą zachowywać swoje dźwiękowe atuty bardzo długo – tyle że rzadko mają ku temu taką okazję, jak Melodika.

Niezależnie od „bogatego” wykończenia, obudowa jest solidna, a cała konstrukcja masą 20 kg przelicytuje konkurentów.

Ponadto producent (i jednocześnie dystrybutor) działa bardzo profesjonalnie i dokłada wielu starań, aby zaprezentować kolejne wersje *BL* w jak najbardziej zachęcającym świetle.

Na przykład kolekcja firmowych zdjęć *BL40 mk3* liczy kilkadziesiąt pozycji i zupełnie wystarczyłoby do zilustrowania na różne sposoby wielu testów, a część ujęć pokazuje kolumny w eleganckich wnętrzach, przekonując, że będą w nich wyglądać bardzo godnie. Opis konstrukcji jest długi, szczegółowy, z licznymi wyjątkami merytorycznymi i sensownymi, a tabela z parametrami ma rekordową liczbę pozycji. Widać, że dystrybutor dba o Melodikę jak o... własne dziecko.

W serii *BL* przygotowano pięć konstrukcji: dwie wolnostojące (*BL30 mk3* i *BL40 mk3*), dwie podstawkowe (*BL10* i *BL30*) i jedną centralną (*BLC20*), ale chyba tylko wolnostojące podlegają modyfikacjom, bo pozostałe nie mają w symbolach żadnych indeksów „mk”.

Mniejsze *BL30 mk3* testowaliśmy niespełna rok temu (5/2020), konstrukcja *BL40 mk3* jest analogiczna, można więc odesłać do tamtego opisu... To układ dwuipółdrożny, tym razem z parą 18-tek (w *BL30 mk3* – z parą 15-tek), różniących się jednak nie tylko filtrowaniem, ale i układami drgającymi, „dospecjalizowanymi” w ten sposób do przetwarzania dedykowanych im zakresów częstotliwości – w nisko-średniotonowym w centrum znajduje się korektor fazy (membrana jest lżejsza), a w niskotonowym wzmocniona i dociążona nakładką przeciwpływową. Membrany te wykonano z plecionki włókna szklanego. Kopułka wysokotonowa jest tekstylna, wokół niej znajduje się krótka tubka, a dalej płaski front „poszatковано”, co ma zmienić bieg fal odbitych i poprawić rozpraszanie.

W wersji *mk3* przeniesiono bas-refleks z tylnej ścianki na przednią (co nie było możliwe w modelach podstawkowych), aby ułatwić ustawienie kolumn blisko ściany.



Oprócz górnej ścianki błyszczy się też panel na dole, cokół i tunel bas-refleks. Ten ostatni, w wersji *mk3*, przeniesiono z tyłu na przednią ściankę. Elegancji ujmują trochę tradycyjne kołki trzymające maskownicę.

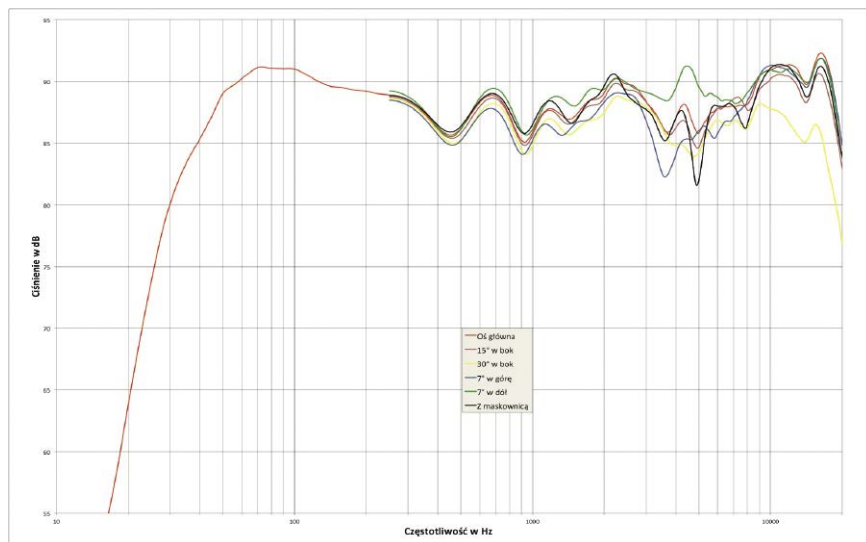


Duży terminal przyłączeniowy zaprasza do bi-wiringu, ale w kolumnach tej klasy (a może i niezależnie od klasy) to już przesada.

Estetyka kolumn serii *BL* nie jest ostatnim krzykiem mody, ale broni się starannością i pracowitością wykonania. Wybrane elementy obudowy polakierowano na „piano black”, czarne są też wszystkie pozostałe... Sam producent przywołuje Forda T.



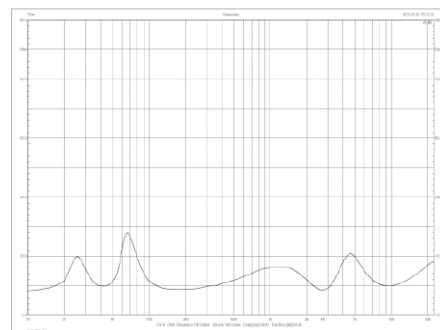
LABORATORIUM MELODIKA BL40 MK3



rys. 1. charakterystyka przetwarzania w całym pasmie akustycznym, na różnych osiach.

Producent podaje pasmo przeniesienia 38 Hz – 20 kHz bez tolerancji decybelowej; według naszych pomiarów charakterystyka w takim zakresie mieści się w standardowej ścieżce ± 3 dB, nie tylko na osi głównej, ale też pod kątem -7° (pion) i 15° (poziom). Na osi $+7^\circ$ pojawia się osłabienie skoncentrowane wokół 3,4 Hz – to częstotliwość podziału z wysokotonowym, najlepszą integracją fazową (najwyższą charakterysty-

kę wypadkową) w tym zakresie mamy pod kątem -7° , więc warto kolumny lekko pochylić do tyłu lub usiąść dość nisko (80–90 cm). W sumie jednak zmienność jest niewielka, każda ze zmierzonych charakterystyk „nadaje się” do słuchania... Również maskownica – mimo że ma dość grube niewyprofilowane ramki – nie wyrządza większych szkód (wąskopasmowe osłabienie przy 5 kHz).



rys. 2. charakterystyka modułu impedancji.

Impedancja znamionowa [Ω]	4
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]	89
Moc znamionowa* [W]	200
Wymiary** (W x S x G) [cm]	97,7 x 21 x 34
Masa [kg]	20

* według danych producenta

** wysokość i szerokość bez cokołu

Spadek -6 dB w zakresie niskich częstotliwości notujemy przy 33 Hz – to jeden z lepszych wyników w tym teście. Według producenta skuteczność wynosi aż 92 dB, ale to już przesada, odczytane przez nas 89 dB to czułość, więc efektywność to „tylko” 86 dB, ponieważ impedancja znamionowa wynosi 4 Ω (4-omowe minimum przy 190 Hz), a nie „katalogowe” 8 Ω. Mniejsze BL30 mk3 mają czułość o 1 dB niższą i nieco słabsze rozciągnięcie niskich częstotliwości.



Wokół kopułki wysokotonowej utworzono krótką tubkę, a powierzchnię frontu „poszatkowano” w celu rozproszenia odbić.



Przetwornik nisko-średnionowy ma w centrum membrany (z włókna szklanego) nieruchomy korektor fazy, a więc lżejszy układ drgający...



...niż niskotonowy z membraną usztywnioną nakładką przeciwpływową. Takie wyspecjalizowanie jest w układzie dwupółdrożnym dodatkiem do niezależnego (różnego) filtrowania obydwu przetworników.

ODSŁUCH

Poprzednie kolumny Melodiki rozpieściły nas swoją... melodyjnością. Nazwa firmy została dobrana całkiem trafnie, chociaż każdy może mieć inną wrażliwość i wyobrażenie takich określeń, dlatego sami unikamy gdzie indziej szeroko stosowanego pojęcia „muzykalność”. A może melodyjność to coś innego niż muzykalność?... Melodia jest elementem muzyki, a nie na odwrót, więc teoretycznie muzykalność jest pojęciem szerszym, ale używana potocznie, a tym bardziej w recenzjach, oznacza tylko to i aż to, co autor miał na myśli... Lepiej więc przejść do konkretów, a w przypadku *BL40 mk3* oznacza to połączenie cech wcale nie tak łatwych do równoczesnego osiągnięcia, nie tylko w kolumnach tej klasy – zrównoważenia i żywości, dynamiki i łagodności, plastyczności i otwartości, spójności i detaliczności. Dopiero cały zestaw zalet, chociażby żadna z nich nie została wyniesiona na bardzo wysoki poziom, ale podana w odpowiednich proporcjach z innymi, kształtuje harmonię i naturalność, którą ostatecznie zgadzam się nazywać muzykalnością. Ale wtedy już w pełnej krasie, w znaczeniu dużej uniwersalności, a nie wąskiej specjalizacji do odtwarzania muzyki określonego gatunku, a jeszcze bardziej wedle określonego gustu. W ten sposób *BL40 mk3* to głośnik bezpieczny, chociaż wcale nie taki grzeczny, aby obawiać się zbytowego utemperowania emocji. Atrakcji nie zabraknie, ale żadne nie będą na granicy naszej wytrzymałości. Bas jest pełny, dość mocny, rozciągnięty, ma w całości trochę większe znaczenie niż dyktowałaby to sucha neutralność, ale nie osiąga potęgi z Klipschów i nie uderza tak zdecydowanie jak z Paradigmów, czego wcale nie musi nam brakować. Poza tym odpowiednio „kontrują” go żywe, szczegółowe wysokie tony, a średnica też nie daje się zepchnąć na drugi plan; bez wyraźnego ocieplenia, z ładną barwą i dobrą artykulacją wokali nie jest szczególnie romantyczna i klimatyczna, lecz rzetelna i „na swoim miejscu”.

BL40 mk3 dostarczają dużo informacji bez przerysowania, prowadzą rytm bez przytupywania, wszystko odbywa się płynnie, zręcznie i „w porę”.

MELODIKA BL40 MK3

CENA

2900 zł

www.melodika.pl

DYSTRYBUTOR

Rafko

WYKONANIE

Wzór obudowy ma już „parę lat”, ale jest solidny, staranny i efektowny, z zaokrągleniami i dodatkami lakierowanymi na wysoki połysk. Tylko w kolorze czarnym. Zaawansowany wariant układu dwuipółdrożnego z nowoczesnymi przetwornikami.

POMIARY

Charakterystyka utrzymana w ścieżce +/-3 dB, niska dolna częstotliwość graniczna (-6 dB/33 Hz). Czułość 89 dB, impedancja znamionowa 4 Ω (ale dość „łatwa”).

BRZMIENIE

Wszechstronne, bogate i zrównoważone. Prawidłowy bas, neutralna średnica, selektywna góra, całość uporządkowana i płynna, bez przerysowań i bez zamglenia. Dobre do „odsłuchu”, do grania w tle i na małą imprezę.